

Motu proprio Ministeria quaedam Pawła VI z 15.08.1972 r. wprowadzające nową dyscyplinę w odniesieniu do tonsury, święceń niższych i subdiakonatu w Kościele Łacińskim

Pewne urzędy dla należytego sprawowania kultu Bożego i dla posługiwania Ludowi Bożemu stosowanie do potrzeb zostały ustanowione przez Kościół już w najdawniejszych czasach; przez nie zalecano wiernym odpowiednio do różnych okoliczności pełnienie posług świętej liturgii oraz miłości. Powierzenia tych funkcji dokonywano często specjalnym obrzędem, za pośrednictwem którego wierny otrzymawszy błogosławieństwo Boże był włączony do określonej klasy czy stopnia dla pełnienia pewnego obowiązku kościelnego.

Niektóre z tych funkcji, związane ściślej ze sprawowaniem liturgii zostały wkrótce uznane za instytucje poprzedzające przyjęcie święceń hierarchicznych, tak iż ostiariat, lektorat, egzorcystat i akolitat nazywano w Kościele łacińskim święceniami niższymi przez wzgląd na subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu, które zostały nazywane święceniami wyższymi, i były one z reguły choć nie wszędzie, zastrzeżone dla tych, którzy wstępowali przez nie do kapłaństwa.

Ponieważ jednak nie zawsze istniały te same święcenia niższe i wiele funkcji z nimi związanych, podobnie jak to zdarza się również obecnie wykonywali świeccy, wydaje się rzeczą stosowną zbadać tę praktykę i dostosować ją do potrzeb współczesnych, tak aby to, co w tych urządach stało się nieaktualne, pominąć, to co pożyteczne zatrzymać, jeśli zaś coś konieczne, wprowadzić, jak również określić, czego należy wymagać od kandydatów do święcenia hierarchicznego.

W czasie przygotowań do Soboru Watykańskiego II wielu pasterzy Kościoła wносиło prośby, aby zreformować święcenia niższe i subdiakonatu. Sobór zaś, aczkolwiek nic w tej sprawie nie postanowił, ustalił pewne zasady, które otworzyły drogę do rozwiązania tej kwestii i nie ulega wątpliwości, że wydane przez Sobór normy odnoszące się do ogólnej i uporządkowanej odnowy liturgii⁽¹⁾ obejmują także to, co dotyczy posług w zgromadzeniu liturgicznym, tak aby samo uporządkowanie sprawowania ukazało, że w Kościele istnieją różne stopnie i posługi⁽²⁾. Ponadto Sobór Watykański II postanowił, że "w sprawowaniu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych"⁽³⁾.

Z tym postanowieniem zaś wiąże się ściśle to, co nieco wcześniej zostało napisane w tej samej Konstytucji: "Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty lud nabyty, (1 P 2,9; por. 2,4-5) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału. To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć dokładnie na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia bowiem jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie

chrześcijańskiego. Dlatego duszpasterze w całej swej działalności pasterskiej powinni gorliwie dążyć do osiągnięcia takiego udziału przez należyte urabianie wiernych⁽⁴⁾.

Wśród szczególnych funkcji, które należy zachować i dostosować do współczesnych potrzeb, znajdują się te, które zwłaszcza z posługami Słowa i Ołtarza są ściślej związane i nazywają się w Kościele łacińskim lektoratem, akolitem i subdiakonatem; wypada je tak utrzymać i dostosować aby odtąd istniały dwie funkcje, mianowicie: lektora i akolity obejmującego również zadania subdiakona. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby oprócz powszechnych urzędów Kościoła łacińskiego Konferencje biskupie prosiły Stolicę Apostolską o utworzenie innych, których ustanowienie we własnym regionie uważałyby za szczególnych względów za konieczne lub bardzo pożyteczne. Do tych należą np. funkcje ostariusza, egzorcysty i katechety⁽⁵⁾, jak też inne funkcje zlecone tym, którzy zostali powołani do dzieł miłości, tam gdzie ta posługa nie jest powierzona diakonom.

Bardziej odpowiada prawdzie i współczesnej umysłowości, aby posługi, o których wyżej, nie były nadal nazywane święceniami niższymi, aby ich powierzanie nie nazywało się „święceniem” lecz „ustanowieniem”, aby za duchownych we właściwym znaczeniu uważać tylko tych, którzy przyjęli diakonat. **W ten sposób lepiej także uwidoczni się różnica między duchownymi a świeckimi, między tym, co jest właściwe i zastrzeżone duchownym a tym, co może być zlecone wiernym świeckim; dzięki temu jaśniej ukaże się obustronna racja jak „kapłaństwo... powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe czyli hierarchiczne, chociaż różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane; jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym”⁽⁶⁾.** Wszystko zatem dokładnie rozważywszy, po zasięgnięciu opinii biegłych oraz rady Konferencji biskupich i uwzględnieniu ich zdania, jak również po naradzeniu się z Naszymi Czcigodnymi Braćmi członkami właściwych Świętych Kongregacji i powagą Naszą Apostolską postanawiamy to co następuje, znosząc - jeśli i o ile zachodzi potrzeba - przepisy dotychczas obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego, i tym Pismem promulgujemy.

I. Tonsury od tego czasu nie udziela się; włączenie zaś do stanu duchownego zostaje związane z diakonatem,

II. Święcenia, które dotychczas nazywały się niższymi, mają być odtąd nazywane posługami (*ministeria*).

III. Posługi mogą być powierzane wiernym świeckim, tak iż przestają być zastrzeżone do kandydatów do sakramentu kapłaństwa.

IV. Są dwie posługi, które należy zachować w całym Kościele łacińskim, po zastosowaniu do współczesnych potrzeb, mianowicie lektora i akolity. Funkcje, które dotychczas należały do subdiakona, powierza się lektorowi i akolicie i stosownie do tego nie będzie odtąd w Kościele łacińskim wyższego święcenia

subdiakonatu. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby akolita mógł być według uznania Konferencji biskupiej nazywany gdziekolwiek również subdiakonem.

V. Lektor jest powołany do właściwej mu funkcji czytania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym.

Dlatego winien czytać lekcje z Pisma św. (nie zaś Ewangelię) we Mszy i innych świętych czynnościach; w braku psalmisty, ma recytować psalm międzylekcyjny; gdzie nie ma diakona lub kantora, powinien zapowiadać intencje modlitwy powszechnej; ma prowadzić śpiew i kierować uczestnictwem Ludu wiernego; przygotowywać wiernych do godnego przyjmowania sakramentów. Może również - jeśli zachodzi potrzeba - czuwać nad przygotowaniem innych wiernych, którzy czytają Pismo św. w czynnościach liturgicznych na podstawie tymczasowego zlecenia. Aby zaś bardziej odpowiednio i doskonalej pełnił tę funkcję winien gorliwie rozważać Pismo św.

Lektor, świadomy przyjętego urzędu, powinien dokładać wszelkich starań i korzystać z odpowiednich środków, aby coraz pełniej zdobywał szczere i żywe umiłowanie oraz poznanie Pisma św.⁽⁷⁾ i w ten sposób stawał się doskonalszym uczniem Pana.

VI. Akolita jest powołany, aby wspierał diakona i posługiwał kapłanowi. Do niego należy troska o służbę ołtarza, pomaganie diakonowi i kapłanowi w sprawowaniu liturgii, zwłaszcza Mszy; ponadto **należy do niego, jako do szafarza nadzwyczajnego, udzielanie Komunii św., ilekroć szafarze, których wymienia kan. KPK, są nieobecni lub nie mogą tego uczynić z powodu choroby, podeszłego wieku lub innej funkcji duszpasterskiej, albo ilekroć liczba wiernych przystępujących do świętego Stołu jest tak wielka, że odprawianie Mszy by się przeciągało.** W tych samych nadzwyczajnych okolicznościach można mu zlecić wystawienie Najśw. Sakramentu Eucharystii do publicznej adoracji wiernych, a następnie schowanie, jednak bez udzielenia ludowi błogosławieństwa. Może również - o ile zachodzi potrzeba - zajmować się przygotowaniem innych wiernych, którzy na mocy czasowego upoważnienia pomagają kapłanowi lub diakonowi w czynnościach liturgicznych, nosząc mszał, krzyż, świece itd. lub wykonując inne podobne funkcje. Funkcje te akolita wypełni godniej, jeżeli będzie uczestniczył z coraz większą żarliwością w Eucharystii, karmił się nią i zdobywał doskonalsze jej poznanie.

Akolita przeznaczony w szczególny sposób do służby ołtarza, powinien nauczyć się wszystkiego, co należy do kultu Bożego i starać się zrozumieć wewnętrzne i duchowe znaczenie tego, tak aby codziennie ofiarował się Bogu i był dla wszystkich przykładem powagi i szacunku w świątyni, jak również obejmował szczerą miłością mistyczne Ciało Chrystusa czyli Lud Boży, zwłaszcza zaś upośledzonych i chorych.

VII. Urząd lektora i akolity według czcigodnej tradycji Kościoła jest zastrzeżony mężczyznom.

VIII. Aby ktoś mógł być dopuszczony do uzyskania tych funkcji wymagane są:

a) prośba dobrowolnie napisana i podpisana przez aspiranta złożona Ordynariuszowi (Biskupowi, a w kleryckich instytucjach doskonałości wyższemu przełożonemu), do którego należy jej przyjęcie;

b) odpowiedni wiek i szczególne przymioty, określone przez Konferencją biskupią;

c) mocne postanowienie wiernej służby Bogu i posługiwania ludowi chrześcijańskiemu.

IX. Posługi zleca Ordynariusz (Biskup, a w kleryckich instytucjach doskonałości wyższy przełożony) obrzędowi liturgicznemu „o ustanowieniu lektora”, i „ustanowieniu akolity”, który ma być opracowany przez Stolicę Apostolską.

X. Pomiędzy powierzeniem funkcji lektora i akolity należy zachować odstępy czasu, określone przez Stolicę Świętą albo przez Konferencje biskupie, o ile tym samym osobom zleca się obie funkcje.

XI. Kandydaci do diakonatu i kapłaństwa mają obowiązek przyjąć funkcje lektora i akolity jeśli wcześniej ich nie przyjęli, i przez pewien czas sprawować je, aby lepiej przygotować się do przyszłych posług odnoszących się do Słowa i Ołtarza. Dyspensowanie od przyjęcia funkcji dla tych kandydatów jest zastrzeżone Stolicy Świętej.

XII. Zlecenie funkcji nie daje prawa do utrzymania lub wynagrodzenia ze strony Kościoła.

XIII. Obrzęd powołania na lektora i akolitę zostanie opublikowany w najbliższym czasie przez odpowiednie Dykasterium Kurii Rzymskiej.

Normy te zaczynają obowiązywać od dnia 1 stycznia 1973 roku. Wszystko zaś, cokolwiek zostało przez Nas tym Pismem wydanym z własnej woli postanowione nakazujemy uważać za ważne i obowiązujące, bez względu na jakiegokolwiek przeciwny przepis.

Dane w Rzymie u św. Piotra dnia 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 1972 roku, dziesiątego Naszego Pontyfikatu.

PAULUS PP. VI

Przypisy:

1. Por. Konst. o św. Liturgii *Sacrosanctum Concilium*, n. 62. AAS. 56; 1964, s. 117; por. także n. 21, jw. s. 105 n.

2. Por. Ordo Missae, *Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego*, n. 58, wyd. typ. 1969 s. 29.

3. Konst. o św. Liturgii *Sacrosanctum Concilium*, n. 28. AAS 56; 1964 s. 107.

4. Tamże n. 14, jw. s. 104.

5. Por. Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*, n. 15. AAS. 58: 1966 s. 966: tamże n. 17, s. 967 n.

6. Konst. dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* n. 10.

7. Por. Konst. o św. Liturgii *Sacrosanctum Concilium* n. 24, AAS, 56: 1964 s. 107; Konst. dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* n. 25. AAS. 58: 1966 s. 829